

Prof. dr hab. Jan Świąch

Kraków, 12.10.2021 r.

Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej

Uniwersytet Jagielloński

31-007 Kraków, ul Gołębia 9

Recenzja rozprawy doktorskiej Pani mgr Jolanty Dragan

Len w polskiej kulturze tradycyjnej

Pani mgr Jolanta Dragan całą swoją zawodową karierę związała z muzealnictwem. I tak po ukończeniu w 1988 roku studiów w zakresie archeologii na Uniwersytecie im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, w ramach których odbyła również szeroki kurs etnografii, podjęła pracę w sandomierskim Muzeum. Kilkanaście miesięcy później, przeniósła się do Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej – jednej z najbardziej aktywnych placówek na wolnym powietrzu w kraju, z którą związana jest do chwili obecnej. Swój warsztat muzealnika doskonaliła na Podyplomowych Studiach Muzeologicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego, które ukończyła w 2006 r. W środowisku muzealnym Doktorantka ma ustaloną renomę - znakomitego „terenowca”, autora licznych wystaw oraz kilkudziesięciu publikacji z zakresu: rzemiosła wiejskiego, obrzędów dorocznych, folkloru ustnego, a także teorii i praktyki muzealnictwa skansenowskiego. Tą krótką prezentację Pani Jolanty Dragan zamieszczam na wstępie recenzji ponieważ tłumaczy ona sposób prowadzenia naukowych rozważań, charakterystyczny dla grupy etnologów – muzealników. Wyraża się on „muzealnym porządkiem” w ujmowaniu problematyki, umiejętnością szczegółowego opisu, dbałością o każdy detal etnograficzny oraz emocjonalnym stosunkiem do prezentowanych problemów, postaci i przedmiotów.

Recenzowana praca stanowi obszerne monograficzne studium materiałowe, poświęcone roli lnu w codziennym życiu mieszkańców wsi i małych miasteczek w Polsce i to zarówno jej materialnych jak i niematerialnych aspektów. Dysertacja liczy 343 strony i podbudowana jest bibliografią składającą się z blisko 500. pozycji. W pracy zamieszczono 9 rycin i 32. fotografie śródtekstowe oraz 27 fotografii w Aneksie III. Ponadto w aneksie I zamieszczono wybrane przykłady materiałów terenowych, opracowanych na podstawie przeprowadzonych wywiadów, zaś w aneksie II zaprezentowano wybór tekstów folklorystycznych.

Doktorantka oparła swoje rozważania na materiałach zdobytych w trakcie badań terenowych, ale zasadniczy materiał pochodzi z wielokierunkowych kwerend archiwalnych i

bibliograficznych. Te ostatnie obejmowały nie tylko teksty etnograficzne, ale również teksty folklorystyczne oraz słownikowe - gwar i symboli. Kierunki i rezultaty tych żmudnych poszukiwań zostały dokładnie omówione we wstępie do rozprawy. Zebrany materiał potwierdził wyjątkową dociekliwość badawczą Doktorantki. Jego zaś prezentacja, przełożyła się na idiograficzny charakter rozprawy, będącej wyrazem troski muzealnika, pochylającego się nad dokumentowaniem i próbą rekonstrukcji - opisem ginącego bezpowrotnie dawnego świata. Dodajmy etnografa w pełni świadomego udziału w „wyścigu”, w którym z pola badawczego znikają różne konteksty przedmiotu jego badań.

Zasięg terytorialny rozprawy obejmuje obszar Polski w jej współczesnych granicach. Doktoranta wspomina ponadto, że w celach porównawczych, korzystała też z materiałów pochodzących z terenów wschodniej II Rzeczypospolitej.

W próbie rekonstrukcji kulturowego obrazu, którego głównym „bohaterem” jest lnu, posłużono się metodą strukturalną oraz etnolingwistyczną. Doktorantka w przekonujący sposób uzasadnia taką właśnie praktykę badawczą. Chodzi w szczególności o metodę strukturalną, która wprowadzie przez współczesnych antropologów kulturowych jest już rzadko stosowana w naukowych dochodzeniach, ale w opracowaniu całościowego szkicu interesującego nas zakresu kultury, pozwala na stworzenie jego szkieletu, w który dopasowywane są z ogromnego materiału poszczególne faktograficzne „puzzle” i to zarówno te wchodzące w sferę pragmatyki ludowej jak i te, które przynależą do świata ukrytych znaczeń i symboli.

Zasadnicze rozważania dysertacji Doktorantka ujęła w dwóch rozdziałach – I. *Obraz lnu w perspektywie ludowej pragmatyki* oraz II. *Funkcje lnu w polskiej kulturze tradycyjnej*. Pierwszy rozdział otwierają, opracowane w sposób lapidarny, zagadnienia dotyczące: identyfikacji językowej i etymologii nazwy oraz charakterystyki botanicznej rośliny. Kolejne jego części poświęcone są: sposobom uprawy lnu, jego obróbki oraz podstawowym produktom uzyskiwanym z lnu w oparciu o różne techniki z zastosowaniem specyficznego zestawu narzędzi i urządzeń. Opowieść jaką zaproponowała nam Jolanta Dragan w części 2,3 i 4 pierwszego rozdziału, przesycona jest etnograficznym szczegółem. Z bogatego materiału empirycznego, umiejętnie wydobywano i umieszczano w tekście cytaty - wypowiedzi informatorów oraz z literatury przedmiotu, które ową narrację uwiarygodniają i dramatyzują. W prowadzonych rozważaniach nie znajdujemy wprowadzie prób złożonych i wielowątkowych interpretacji, lecz dopracowany w każdym detalu opis, potwierdzający godne uznania znanstwo Doktorantki.

Rozdział drugi składa się z dwóch części – pierwsza poświęcona jest tematowi zastosowania lnu i jego funkcji, druga natomiast przedstawia jego wielowątkową niematerialną otoczkę. Szczególnie pasjonujące są rozważania drugiej części, w których Doktorantka jest „przewodnikiem” po niezwykłych przestrzeniach świata symboli, znaczeń i sensów towarzyszących lnowi. W tych brawurowych i przekonujących interpretacjach, podbudowywanych cytatami z literatury przedmiotu, materiałów archiwalnych, tekstów folklorystycznych oraz materiałów terenowych, czytelnik otrzymuje klucz do kodów znaczeniowych sentencji i słów, dzięki czemu przekracza kolejne progi wtajemniczenia w poznawaniu kultury w interesującym nas zakresie, ale też całej jej złożoności.

Recenzyjny obowiązek wymaga przedstawienia uwag krytycznych przedstawionej rozprawy. Rozpocznijmy jednak od odpowiedzi na pytanie natury ogólnej: Czy obecnie warto poświęcać czas i wysiłek dla tego typu opracowań? Odpowiedź na tak postawione pytanie jest jednoznacznie pozytywna. Dysertacja nawiązuje bowiem do klasycznych prac etnologicznych w najlepszym znaczeniu tego określenia, których wartość stanowi ich źródłowy charakter. Prace źródłowe mają sens i są nadal bardzo potrzebne. Stanowią nadal jeden z praktykowanych w etnologii i kulturoznawstwie poziomów narracji, stosowany szczególnie, chociaż nie tylko, przez muzealników /Doktorantka jest jak już wspomniano kustoszem Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej/. Jej wartość trudno przecenić, bowiem są dzisiaj podstawowym źródłem naszej wiedzy o kulturze ludowej. Ponadto w interesującej nas dysertacji zaprezentowano po raz pierwszy tak głęboką i wielowątkową syntezę zagadnień w zasięgu obejmującym cały teren Polski.

Uwagi krytyczne kieruję w stronę nieprecyzyjnego określenia zakresu czasowego pracy. Wprawdzie z lektury prowadzonych rozważań wynika, że obejmuje on okres od połowy XIX wieku do połowy wieku XX, to jednak czytelnik nie powinien mieć żadnych wątpliwości w podniesionej kwestii. Informacje te powinny być jasno określone i uzasadnione we wstępie pracy.

Pewne niekonsekwencje, w moim przekonaniu, występują w strukturze pracy. I tak Doktorantka zdecydowała się ująć zasadnicze rozważania w dwóch obszernych rozdziałach. Przy takim założeniu w Rozdziale I. *Obraz lnu w perspektywie ludowej pragmatyki*, znalazła się Część 1. *Językowe i pozajęzykowe wykładniki identyfikacji przedmiotu badań*, poświęcona etymologii nazwy lnu i charakterystyki botanicznej tej rośliny. Wydaje się, że szkic ten powinien stanowić pierwszy, kontekstowy rozdział dysertacji ponieważ wspomniane

zagadnienia, z jednej strony wykraczają poza tematykę zapowiadaną przez wspomniany tytuł rozdziału, z drugiej zaś, stanowią jedynie tło dla dalszych szczegółowych rozważań.

Podobną sytuację odnajdujemy w Rozdziale II. Zatytułowany jest on: *Funkcje lnu w polskiej kulturze tradycyjnej*. Jego Część 1. *Zastosowanie lnu i jego Funkcje w perspektywie ludowej pragmatyki*, powinna być wydzielona jako Rozdział III rozprawy. Natomiast Część 2. *Len w perspektywie symbolicznej*, powinna stanowić Rozdział IV dysertacji.

Przyjmując takie rozwiązania uzyskalibyśmy przejrzystość w różnych porządkach problemowych oraz charakterystycznych dla nich formach opisu.

Te drobne uwagi nie wpływają jednak na bardzo wysoką ocenę przedstawionej do recenzji rozprawy. Są raczej podpowiedzią przy pracach związanych z jej przyszłym opublikowaniem. Taki zresztą wniosek stawiam - o potrzebę wydania przedstawionego monograficznego studium. Doktorantka bowiem, wykazała się dojrzałością w stosowaniu naukowych procedur na każdym etapie prac badawczych, analitycznych i syntetycznych. Wykazała też swoje godne uznania znanstwo i dociekliwość w zakresie podjętego tematu. Ponadto potrafiła jasno i precyzyjnie wyłożyć swoje dochodzenia w nienaganej formie językowego zapisu.

Dlatego stwierdzam, że przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska Pani mgr Jolanty Dragan, spełnia wszystkie wymogi jakie stawia się tego typu opracowaniom w ustawie o stopniach i tytule naukowy. Wnoszę zatem o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Jan Świątek

